

***Historia naturalna***  
**– wystawa grafiki i rysunku w Muzeum Ziemi PAN**  
**Warszawa, 3–26.09.2010**

We wrześniu br. w Muzeum Ziemi Polskiej Akademii Nauk można było obejrzeć wystawę grafiki i rysunku pt. *Historia naturalna*. Ekspozycja zorganizowana została w ramach cyklu Natura – Sztuka, prezentowanego w muzeum od wielu lat.

Autorka prac, Krystyna Sz wajkowska, posługuje się techniką graficzną druku płaskiego – litografią, gdzie rysunek przeznaczony do powielania wykonuje się na kamieniu litograficznym. W klasycznej litografii rysunek nanosi się zatłuszczającą kredką lub tuszem litograficznym na kamień – gładko wypolerowany lub przetarty ostrym piaskiem, co daje efekt gruboziarnistej faktury na odbitce. Po wykonaniu rysunku powierzchnia kamienia jest zakwaszana słabym roztworem kwasu azotowego i gumy arabskiej.

Ślad organizmu w skale to swoisty notatnik natury, bo cała nasza wiedza o bogactwie gatunków roślin i zwierząt rozwijających się na Ziemi pochodzi z badań skamieniałości. To właśnie one wiele nam mówią o rozwoju życia, ilustrują jego przebieg w różnych okresach geologicznych, opowiadają o naturalnej historii Ziemi.

Wizerunki skamieniałych organizmów znalazły swoje miejsce w pracach artystki; podziały tak silnie na jej wyobraźnię, że czerpie z nich pomysły już bardzo długo i ciągle znajduje nowe inspiracje. W litografiach z cyklu *Historia Naturalna* rysuje głównie skamieliny, ale również i człowieka. Pojawił się on jako naturalna konsekwencja rozwoju tego cyklu, tak jak kiedyś zaistniał w dziejach naszej planety. Człowiek przedstawiony w litografiach



**Ryc. 1.** Przykładowe litografie z wystawy prac Krystyny Sz wajkowskiej: z lewej – *Historia Naturalna XXIII*, z prawej – *Historia Naturalna XXV*

W grafice artystycznej popularna jest technika zwana *ossa sepi* polegająca na wykonywaniu rysunku negatywowego na kamieniu. Dzięki litografii powstają dzieła o niepowtarzalnych cechach. Autorka czerpie pomysły na znakomite grafiki z przyrody Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Tutaj w erze mezozoicznej rozwijały się różnorodne formy życia, m.in. amonity, ślimaki i małże, których szkielety utworzyły później wapienne osady. Siły natury przekształciły te skały, nadając krajobrazowi formy, których nie wymyśliłby nawet artysta o najbujniejszej wyobraźni.

Formacje skalne, a także tkwiące w nich skamieliny rozmaitych zwierząt żyjących niegdyś w wodach jurajskiego morza, z których do dziś dotrwały często tylko odciski – to wszystko powstawało przez miliony lat, poprzez ery i epoki, nadając temu obszarowi piętno archaiczności. Każdy

Krystyny Sz wajkowskiej to istota, która wyszła z ziemi, ze skały – jest kamienna, chropowata, popękana, utrząśnięta, pokorna wobec świata, krucha i bezradna wobec upływającego czasu, nie zawsze mająca wpływ na swoje życie, przynależąca do natury, od której tak często się odcina.

Prace z cyklu *Historia Naturalna* mają wiele znaczeń i można je interpretować w wielu płaszczyznach, ponieważ były realizowane w pewnym przedziale czasu – dzięki temu stały się zapisem „historii naturalnej” autorki. Na wystawie w Muzeum Ziemi zaprezentowane były głównie dzieła z cyklu *Historia Naturalna*, ale również z cyklu *Arche* oraz *Pramateria*. Prace Krystyny Sz wajkowskiej można obejrzeć na stronie internetowej: <http://www.galeria-arche-art.pl>.

Karolina Jackowiak